Stanisława Ryba
148 Eastern Ave Springfield, Mass.

obito #25 i długie #25

Dyplacono
Mar 6 – 1939 Konsul (3) #8.75

Curtiswille dnia 24/1 1939

Szanowny Panie Furtek,

Po otrzymaniu listu od Szanownego Pana dnia 24 Stycznia i zaraz wtem Wzam. dzień od piśnie,
Według tego listu skraju i Sprzedarzej. mego Gruntu. i tych dwok Kupcow z których za jedne części, daje w Budza 300.00 dolarow.
a drugą części za $325.00 dolarow
to ja się zgadzam zatem Sume,
i mnie pisali Skraju czym jest zgodna Sprzedać obydwie części za Sume $600.00 dolarow a ja napisała list domik żeby pytali wienczyl bo najedniej szedzi jest

dosyć duży lat, to żeby sprzedali
co najmniej sumę 300.50 dola
rów. ale każdy krze kupić jak
naj taniej; widziało się im za
wiele tak się zgodzieli zapłacić 300.25
i ja się zgodzieli niech sprzedadzą
lepiej wziąść co jako niez; i ja kaz
żebym swoją część sprzedała tak
sprowodu tego mudiałam wypeł
nić Pełnomocznictwo za które
my zapłacieli 17.60 talary sześ
dziesiant centów to Pan sam wie
otem dobrze że bez pełnomocznictwa
ja nie mogła sprzedai gruntu
czli części a jedne cząstke nie
kieli kupić bo to jest wjednem
miejscu to kieli kupić oby
dwie części wobydwoch miejscach
to Pan może mnie wyrozumie,

tu mi Pan musi Sam przyznać
zeto ja się oto starała żeby to sprze
dać ani dzieci bo oni ani nie
myśleli o tym a teraz oni Sam
na wierszu a ja została na Spotka
no ale to nez zato nich się pan
postara i sprowadzi i moje pieni
dze tu ja Panu zapłacze nieroki
rozniec czy teraz czyli pyzniej
ale się sprawa na tak za człowiek
musi pracować miesiąc niżeli
dostanie pejde to i tu sprawa taka
jak Pan otrzymie wiadomość
i dolary i da nam zawiadomienie
lub nam Pan wyśle ich zgołem
Pume. ja zaraz Panu wyśle czo się
Panu należy ale tu to wiem niem
to przydzie to musi pierw przyjść
kontrak do pod pieru to wejźnie
jeszcze parę miesieczy niżeli się

to wszystko w kaszy. i ja zaś
na pański list i słowo Honoru
się zgadzam tylko mi Pan niech
sam przyśle 3/12.50 pięćdziesiąt
centów, na poczte czeka albo
money order a ja Panu wyślę
$25.00 dolarów atu się Pana zapy
tuje kto zapłaci Panu Janowi
Głodowi za jego robotę i jego
kiełczyk my tam posłali odniego
skraju kartke on tam się wy
razo wiele on spendował czasu
i przeszło 50.00 złotych nich tamci
klijenci słyn pamiętajom i tu
Panu donoszę za jako Józef i
Mieczysław Szybowski tyż
posiadają grunt wraju nich
Pan Furtek się ik zapyta proszę
Panie Furtek o pare słów
Szacunkiem W. J. Jo. Dudz.

Jan. 25, 39
Springfield
Mass

Dear Sir.

Am writting to you to ask you if you be so kind & let me know if you heard from Paland or nat.

Wauld like to have thoes papers so I could send it to my Aunt you see she got another letter from Paland & they want to know why it is taking her so long and its nat her but me. so if you be so kind & let me

know if you heard
anything or not
so I could write &
tell her. if we
wait to long well
we wont be able
to sell the properity
so please drape me
a card

I thank you.
Mrs John Ryba

Centerville dnia 2/12 1938

Mr. Feliks. Furtek. Prezes i Notarjusz.

Szanowny Panie. Notarius

Po otrzymaniu listu z Polski i dowiedzeniu się całej sprawy o Pańskich Klientów sprzedaży prosiłabym Pana z tem jak najprędzej się postarać i zawiadomić o tem Pańskich Klientów ażeby się stawili do Pańskiego Biura bo mi pisa z Kraju ażeby się oni to postarali o pozwolenie wysłania pieniędzy za ten grunt sprzedaży do Ameryki to oni z Kraju pisą że posłą moje papiery i pieniądze do Pańskiego biura Corporation żebym Pan wysłał wszystko co moje całe 325, bo ja już wszystko opłaciła w mojego Notariusza i Konsula Polskiego w Pittsburgh. to prosę Pana się postarać o sprowadzenie tych pieniędzy do Ameryki i prosę o powiadomienie czy bym ja mogła Pana prosić ażeby on się tem zajął co w tem liście z Kraju z Polski pisą i Pan sam wysłał ze swojego biura z tych dzieci po siostrze pieniądze co oni za nich w Kraju zapłacili bo ja nic w tem nie mam płacić tylko Panu jak mi Pan przyśle moje dolary

Ja moja cześć to ja sama Panu wyśle
wiele Pan żądać będzie za fatygę ale ja
już pisałam do dzieci pro siostre cyli do Jan
Ryba
to oni się do mnie w cale nie odezwali a żebym
ja się tem była nie zajęta i nie prosiło buski
moich w Polsce to oni by tego nigdy nie
sprzedali to nie obbali oto jak teraz bawci
w Polsce chcą swoje pieniądze to zpewnością
mnie nie uwierzą ani im nic nie wysłą to
ja Panu posyłam ten list z Kraju od moich
siostry dzieci cyli córki. niech Pan
przeczyta i to osądzi sam czy się im
nie należy
za ich fatygę
i pracę ich
gruntem co
pomieśli już
2 ½ roku będzi.
jak to się ciągnie
ta sprzedaż.
pokrzywdzy nich
i ich matki

Serdecznem pozdrowieniem
Ja J. Wiktoria Bruk.

Hebpi Najers.

prosę odpis. zaraz.

adrys. z Polski

Jan Głód.
Bukowina Tatrzańska
Poczta Poronin.
Powiat Targ.
Podhale Polska.

Droga Stasiu
i Ty Jan.

Pise pare słów do was
niech będzie pochwalony
Jezus Chrystus i Marya Najświę-
tsza B.S. Teraz Wam pise
Drogie mojej siostry córki
i Synowie bardzo mi z tego
że ucieszeni żescie się rozynity
i dostaty pięknych i dobrych
mężów. niech wam Pan
Bóg dopomoże da wam
zdrowie miłość i zgodę
bo tego najlepiej trzeba
a teraz co mi pises Stasiu
że nie robisz to ja się nie
dziwi. bo teraz i chłopy

II.

legitimacja po siapach mato
co robia tylko pare dni
co tyz ledwie na zycie wyr
i w maynach tak samo po cal
swiecie i unas nie robi tylko
3 dni a namer II nie robit 2.
tygodnie jaze 25, tego miesiaca
beda robic i nie wiocola jak
to długo potrwa a teraz
pisem do was w tyj sprawie
jak jem jeszcze Bronci
mowila o tej wasz części
w Kraju po waszej mami
to ja chce swaja część sprze
dac i to ji się was zapytuje

czy wy to chcecie sprzedać
to się podpiście na tym
liście wszyscy co mi odpi
secie cy chcecie sprzedać
cy też nie bo prawda że to
nie wielka suma ale i to
dobre to się wam przyda
choć parę dolarów ale
ja nie znam cy wy robią
tak ja mi pisali że nie
wolno złotych tu posyłać
z polski do Ameryki ale oni
mówili że oni się o to
wystarają ale żebyście nie
zwlekali długo bo tam jest wtk
chłop co tu ma amerykańskie pieniądze

Kupca mają i daje im za moją
i waszą część w Budrów 300. tal
amerykanskie a złote to nie pisa
bo złotych ta nie wolno wysyłać
to was prosze odpiscie i do Bronc
i wszyscy się propodpisujcie na pie
liście i podpiscie swoje roki ze
jest pełno letni i pożymione a
napiscie po polsku list jak chto
umie pisać zwas której myśle
Broncin umie po polsku to u
jeście doniej i jej Moj napis
po polsku i napiscie ze sprzedac
wtano Rzeczny Podpis Każdy
zosobna prosze nie długo zwle

Bukowina dnia 17/9 1938 rok.

Kochana ciocu i wy swoku

Piszemy do was parę słów a najpierw niech będzie pochwalony Jezus Chrystus i Marysia matko jego, list my odwas odebrali zaktóry wam dziękujemy zes my się dowiedzieli dowszym mi tem zdrowiu oraz i powodzeniu, a teraz Kochana ciocu jesteśmy w smutku i w żalu to my już Mamę czyli wasą siostrę pożegnali już wam Bóg skrócił i cierpiemy bo strasznie cierpiała za 7 tygodni była po nas spuchnięta jak kłoda a za dwa tygodnie to znowu napuchła i lało się jak z imadeł to samo Pana Boga prosimy o miłosierdzie, to takie nowodzenie teraz nasi to jeden tydzień krowa napuchnięgsa i mało się zmarwiła a na drugi nam Mama umarła to my Kochana ciocu w takim smutku że człowiek nie wie jak żyje na tym Bożym świecie to Kochana ciocu sam pogrzeb Mamie nas kosztuje 110 złotych co my i na to dawali a drugą brat Wiktor bo my ją chcieli nachować jak dobrą Matkę, teraz Kochana ciocu opisem wam stan naszym nolu to już mój chłopy był trzy razy w szpitalu zbaranem a tym listem zmartem po ciocu Kajolie radbi po uzjeni bo musiał wiedzieć jak było dziatkami i

wszym ojcu, pokim to pole może czynić mu nie pomyli
to kiedy się narodził przez Narodzenie Chrystusa.
Pomoc to bo wiedział nas pomiędzy jak wtonemu to
[illegible] w 18 szerynia po przeprowadzenie sciocia Hosti na
[illegible] a teraz [illegible] ze wszystkich dzieci
[illegible] i co jak moymędzy, to teraz na [illegible]
[illegible] to pełnomocnictwo nie [illegible]
[illegible] i [illegible] wie kiebom i dau
[illegible] do [illegible] i [illegible] nie [illegible] to zdywoży
[illegible] nie [illegible] nie dostał, ony charęły nielżeć
[illegible] pole mają i czekają [illegible] do kupiem [illegible]
[illegible] 1925 dolarów, i my dali wemu żeby przykontrakt
[illegible] stożyli połowę, nie nieda [illegible] jus dostali
[illegible] połowę ojak by kontrakt [illegible] to [illegible]
[illegible] pod nisali żeby stożyli wszystko
[illegible] się na to [illegible], a my kontrakt
[illegible] pokiebu my napił [illegible] ze
wszystkich dzieci [illegible] nie wysłecu to się
nie dla to teraz [illegible] na [illegible] to [illegible] dzieci

to teraz taki przyjemnie takie na „ej dzieci
i ojcem przyjechaliśmy od Szkoli, a to, a miesiąca
i tymu my tak długo szkoli żemy wam listu nie
pisali, a teraz się pytali czy mamy z dzieci, nie wie-
wiedzieli a jeżeli nie nie my to natychmiast mo-
ma pisać, a pilnie mamistwo bo ali nam nie przyślecie
to my będziemy kazani i wy ze tak długo z włoczy się
tam pontak a my pod Bohana ciężki niemie
ma to wołozyli, bo wie ołem że tam raz zarobimo
nie mamy, bo tak samo chaw jak i tam
że nawsze trza pitacie i wszystkiego ało szykujom.
Szkoli i nie mogli ze zarobić, ale by było niezem-
ziebo bo wat te ceny prac ale nam nas tego roki
tu a a ciekuch nie mamy ani zaco soli kupić, bo zarob
ciwo nie mamy, bo jak taki zarobek się magidzie to jest
dość przezrobotny i zawaz ich sprawadzom kolejom, a tys
ciąnik to dzadzi i za stego ciąt ci Bog nie, a tak zostawi
to Ta i Pieda, to i nas tys tego roki dobre, nawdziało
to mieszcie, i teraz nie ma się zaco wziąć.

To [illegible] i nie [illegible] [illegible] zobyście jak najprędzej
[illegible] [illegible] obywatelstwo [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] bo się niemogli [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
To niech się wasze dzieci nopiszom ik imieniem po ojc
[illegible] i jak się terow pisom, bo tam [illegible] z
nie pudkie wto się tam nopisuje, u nas zel-
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible], a jak [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] dadzom to wreście dobrze
zropcie, bo jak nowwas [illegible] [illegible] [illegible] prać bo kiely my wiedzieli że ty
zeia niemam [illegible] To [illegible] my [illegible] [illegible] niewe
wielkie [illegible] [illegible] [illegible] niemogiem co będzie stym
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
dali i im [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] dużo [illegible] Teraz do niego trochę pogody
[illegible] u nas [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] dwa tygodnie [illegible] Pan Bóg dał [illegible]
[illegible] u nas ino [illegible] żeby ino [illegible] niemam co ciekawego pisać [illegible]
i [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
u nas tylko [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] i wasze dzieci i [illegible] klopotu i po ciocin [illegible]
[illegible] to [illegible] potem nie ma [illegible] brat Kuba z żonom bardzo pięknie
[illegible] [illegible] pozdrawia [illegible] odpisać zaraz jak dostanie
[illegible] i [illegible].
list od nas i [illegible]
do [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Curtisville dnia 25 września 1938

Szanowny Panie,
Piotrek i Wojciech!

Zawiadomiam Pana żeśmy otrzymali od Pana wiadomości żeśmy byli u Kleszczu Stom Sprawom to jest Wszystkom w kraju ma-
łżtwu po swej trudne. Katarzynie
a Bożem że to nietrzeba mozu
trzymać, to był mój Wojciech
tak razem Pana wiadomości jak
to Pana Stoi za upomnie
nie rzy tak mojem że jako
tyś i jej Siostre nie trzeba zły
Stym zrobiły porządek kiedy
żadna nie miała zmiaru na
zad powrocić do Ojczyzny
tak ten ich ojciec miał ich

Brat po pierwszym Opiju tak mnie
dał wiadomość. Ubrałem zatem
ten grund odebrałem temu Bratu
co on się miał zrobić kuratorem
czyli lepiej miał się wyszczyli
tak ja nie wiele myśląc zabrałem
się do roboty prostiłem z moją
żoną i dwoma Siostrami
i moją żoną zrobiła Potrzebo
szeństwo w Ołtarzyszyce i takoż
w koszula w Lisburgu i posłali
my to wszystko do Urzędu tam
my zrobili Opiekunem tego
majątku to jest Pan Hed on
się tam Dr. Auro i zajmuje to
gruntom zonom niema żadnego
kłopotu tylko Stanowi Kościemi
klejnotami i innemi dobrami
kłopotu nadtiem wszystko

śmierć nędzki i tragicznem
i przedwczesnem w Ameryce. Tam
bowiem do kraju a szczególnie
gdzie mój zmarły zeszła nie wiele
tego gruntu jest to ona wyjechała
tu do Ameryki mieli 16 lat tam
mieszkała w Kanazville Massachu
ja wiem to tego Pola małżeństwie
szczęście Co mogę to jednej szczęśli
wiej myśli kiedy tylko o bydlęciu
to za ten szczęty, ma jeszcze dajem
600.00 dolarów mojej żonie za
mej 325 a tamten tak tam
ale my nie możemy tego w Stym
tu mój nieszczęśliwy kamy dali
tamtemu dorąg tam nie w Szczęś
ciec gdzie amy Szczęśliwy tam
tu. Pan Bóg zapłaci Okupa
nazwisko

jak jaw am tamu podać pewnie
i mie i marquisko jak ja Wam
nie wiem jak Dię najpierw tam
wtem listie wam kiba zejdt
wszystko tylko niech tam wyrobi
dzieciom Potrzebuje stwo i niech
Kazul podpilnuje i odebrie dowo
pewnowi Pilod ja nie potrze
bujemy wiezel kilohotu ogni
ja chcia zapłacić 17. 60 zanto
te ctolieryuja i Kazula tamy nie
bedziemy Pieniędzmy jedno
a Pamiatie klepeni wolu tonie
zapłaczom tam tamu agredom
to mi prowze wpisma Dwetie
wtej Dhrawie lepiej niech im tolko
Dirgede nie Pendo ja miat ka
Dietre ani mewy zanthegoe hand

Kochani bratowie i siostrzenice piszemy do was parę słów a posyłamy do
ciebie to do was dzisiaj niemamy, i bardzo was serdecznie pozdrawiamy
wszyscy tylko dumni czy powaszni ze mi ani listu nie na piszecie, ani nawet
pozdrowienia nie mamy, za to mogę słowimia, co my mogę może więcej
jak 16 razy był w Rakopanem skrzos was i wosego pobi i to was zaś
gyrowi to więcej trza przejść jak 15 kilometrów, i toy tak jak by się mu
wiódło szczy im mości chodzić, i teraz my musieli zapłacić za was 34 złote
za przewrowzenie takszy z wosj mamusi na was potato do was przysto jako
do kuratora, to was chow niema to my musimy was zastępowos,

a teraz rok to my dali 20 złotych od wyciągu figuratecnego i nik nam tego niewracił,
bo zaciniem potem nie mo[illegible] kłopotu co zwosym i byli bymy jus dawno jes spra-
dali kiby niewrase ale to jes mo[illegible] jedna część więc niebyło kubca na jedno[illegible] na obić,
więc dobrzeście zrobili zeście się udali do dyrektora to pierwiej co zrobimy, i bo[illegible] my
i wy i my [illegible] pókuj, i kiebyście jeske mogli tyle się wystarać co byście i ceny wszystkie tam
dostać ale by i mnie coś się należyło choć to co wy [illegible], to tam wam wszystko przydzie
do waszego dyr[illegible] usa i obna zo po[illegible] i wyciągi i pełnomocenistwo, to was prosem zebyście
się tyz pospieszeli, a więcej wam opisem jak mi list na niesecie, teraz was pozdrawiamy
wszystkich wam mile i serdecznie [illegible] mężem i zdzieciami prosem o niesc
zdrowiz.

Keepsake

Wilbur Rudy
P. O. Box 156
Cantonville, Pa.

Stanisława Ryba
148 Gertrude Ave
Springfield, Illin.

córka ś. p. Bronisława i Katarzyny z ~~Bu~~ Budy

Szybowicz
ulegè pokusili się kimś
jestali gadkobiory

Józef 26
Jozefa Stanisława 25
Mieczysław 24
Ryba Stanisława 18

Jest po ojcu
we Lwowie Galicyna
pomat Henry Targ $350

FELIX FURTEK

NOTARY PUBLIC -:- NOTARJUSZ PUBLICZNY

224 EXCHANGE STREET

CHICOPEE, MASS.

OFFICE PHONE 852 - RES. 1473-W

Dnia 3-go lutego 1939 roku.

Mrs. Wiktorya Budz,
P. O. Box 156,
Curtisville, Pa.

Szanowna Pani:-

Dziękuję Pani bardzo pięknie za oddanie mi swej sprawy w Polsce do załatwienia. Będę starał się załatwić tak ażeby Pani była zadowoloną. Potrzeba mi przygotować jeden dokument potrzebny do uzyskania zezwolenia Rządu Polskiego na sprowadzenie pieniędzy. Potrzeba mi do tego kilka informacji.

Niech Pani napisze odpowiedź przy każdem pytaniu i następnie odeśle mi ten list:

1. Ile Pani ma lat? 49 lat będę miała w maju 1939 roku.

2. Czy mąż Pani pracuje i ile zarabia? tak pracuje dwa dni na tydzień a zarabia tylko jeden dzień moja pejda 15.00 dola row. miesięcznie

3. Ile ma Pani dzieci poniżej 21 lat? 4 cztery dzieci poniżej dwadzieścia jeden lat,

4. Czy w rodzinie Pani, ktoś chorował lub choruje? nie ani niechorował ani nie choruje wszystko zdrowe

5. Czy Pani ma swój własny dom? tak mamy dom ale mamy długu 3000.00 dolarow Government loan

Jeżeli braknie Pani miejsca może Pani pisać na drugiej stronie listu.

Po otrzymaniu tego listu od Pani przygotuje dokumenty i prześlę takowe Pani do podpisu.

Z szacunkiem,

Felix Furtek

Notariusz Publiczny.

Form 3806 (Rev. Jan. 21, 1935) 1918 (POSTMARK OF)

Receipt for Registered Article No. _____

Registered at the Post Office indicated in the Postmark

Fee paid _____ *cents* *Class postage* _____

Declared value _____ Surcharge paid, $ _____

Return Receipt fee _____ Spl. Del'y fee _____

Delivery restricted to addressee:

in person_____, or order_____ *Fee paid*_____

Accepting employee will place his *initials* in space indicating restricted delivery.

POSTMASTER, per _____ (MAILING OFFICE)

MAR 9 1939

The sender should write the name of the addressee on back hereof as an identification. Preserve and submit this receipt in case of inquiry or application for indemnity.

Registry Fees and Indemnity.—Domestic registry fees range from 15 cents for indemnity not exceeding $5 up to $1 for indemnity not exceeding $1,000. The fee on domestic registered matter without intrinsic value and for which indemnity is not paid is 15 cents. Consult postmaster as to the specific domestic registry fees and surcharges and as to the registry fees chargeable on registered parcel-post packages for foreign countries. Fees on domestic registered C. O. D. mail range from 25 cents to $1.20. Indemnity claims must be filed within one year (C. O. D. six months) from date of mailing.

U. S. GOVERNMENT PRINTING OFFICE c5—6852

Dnia 9-go marca 1939 roku.

W. P. Ludwik Gołkowski,
Notariusz w Zakopanem,
Woj. Krakowskie, Poland.

Wielmożny Panie:-

Stosując się do instrukcji zawartych w liście W. Pana z dnia 12 grudnia, 1938 załączam legalizowane Pełnomocnictwo które podpisali wszyscy moi klienci Józef, Bronisława, Mieczysław, i Stanisława Grzybowscy, oraz Wiktorya z Budzów Goryl, a uprawniające Jana Głodą do sprzedaży wszystkich ich realności w Polsce.

Ogólna więc cena sprzedaży za oba kawałki gruntu ma być 625 dolarów lub równoznaczność tejże kwoty w złotych polskich. Cała cena kupna ma być zapłacona w całości przy kontrakcie, przyczem kupujący płaci wszystkie koszta w Polsce, moi zaś klienci zapłacą tutaj koszta w Ameryce.

Załączam również dwa dokumenty p.t. "Zeznanie" które zeznali i podpisali moi klienci jako są ludźmi ubogimi mało zarabiają i nie mogą ze swoich zarobków pokryć kosztów swego utrzymania. Klienci moi zgadzają się ażeby cała należytość przesłaną została na moje imię i adres. Jest to bardzo ważne z dwu przyczyn: Gdyby pieniądze otrzymał jeden z klientów, to mógłby on nie dać należnej części drugim. Druga przyczyna to ta, że klienci moi są rzeczywiście ludźmi ubogimi i wszystko do tego czasu wykonywałem im na kredyt. Gdyby więc klienci moi otrzymali pieniądze bez mej wiedzy, to mogli by mi nie zapłacić.

Gdy ja otrzymam należne klientom pieniądze, to im wypłacę co do centa podług słuszności, a następnie będę miał sposobność swoje honorarium otrzymać.

Kreślę się z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

Dnia 28-go lutego 1939 roku.

Mrs. Wiktorya Budz,
P. O. Box 156,
Curtisville, Pa.

Szanowna Pani:-

Posyłam dwa dokumenty i niech się Pani podpisze własnoręcznie atramentem i przy dwu świadkach.

Jeden dokument jest wspólny i Pani podpisze się na końcu po prawej stronie zaraz pod nazwiskiem Stanisławy Grzybowskiej. Na Pani dwie linijki to Pani może nazwisko zmieścić.

Drugi dokument jest tylko do podpisu dla Pani samej i niech również Pani podpisze po prawej stronie na dole na linijkach.

Ponieważ w hipotece zapisaną jest Pani jako Wiktoria z Budzów Goryl, więc musi się Pani podpisać na obu dokumentów tak:

Po lewej stronie niech podpiszą się dwaj świadkowie że widzieli jak się Pani podpisywała. Nie potrzebuje Pani chodzić do notariusza ani nigdzie tylko w domu niech Pani podpisze się.

Następnie oba te dokumenty niech Pani mi odeśle w kopercie którą na ten cel posyłam.

Resztę to ja już sam załatwię i gdy pieniądze nadejdą to Pani otrzyma należną część. Zanim jednak dokończoną zostanie sprawa, to zajmie ona co najmniej trzy miesiące czasu. Piszę to dlatego ażeby Pani niecierpliwiła się że sprawa się przeciąga zbyt długo.

Z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

Dnia 3-go lutego 1939 roku.

Mrs. Wiktorya Budz,
P. O. Box 156,
Curtisville, Pa.

Szanowna Pani:-

Dziękuję Pani bardzo pięknie za oddanie mi swej sprawy w Polsce do załatwienia. Będę starał się załatwić tak ażeby Pani była zadowoloną. Potrzeba mi przygotować jeden dokument potrzebny do uzyskania zezwolenia Rządu Polskiego na sprowadzenie pieniędzy. Potrzeba mi do tego kilka informacji.

Niech Pani napisze odpowiedź przy każdem pytaniu i następnie odeśle mi ten list:

1. Ile Pani ma lat?.....

2. Czy mąż Pani pracuje i ile zarabia?.....

.....

3. Ile ma Pani dzieci poniżej 21 lat?.....

.....

4. Czy w rodzinie Pani, ktoś chorował lub choruje?.....

.....

5. Czy Pani ma swój własny dom?.....

.....

Jeżeli brakuje Pani miejsca może Pani pisać na drugiej stronie listu.

Po otrzymaniu tego listu od Pani przygotuje dokumenty i prześlę takowe Pani do podpisu.

Z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

Dnia 25-go lutego 1939 roku.

Mrs. Anthony Gwóźdź,
Box 101,
Cheshire, Mass.

Szanowna Pani:-

Z polecenia braci i siostry Pani, posyłam Pani dwa dokumenty które niech oba Pani podpisze własnoręcznie piórem przy dwu świadkach. Jednym ze świadkow może być mąż Pani.

Niech Pani podpisze się po polsku (use maiden name) zaraz pod nazwiskiem Józefa Grzybowskiego. Niech Pani podpisze się tak:

Po lewej stronie niech podpisze się dwu świadków którzy widzieli jak Pani się podpisowała. Następnie, niech mi Pani odeśle oba te papiery w kopercie którą na ten cel Pani posyłam.

Dokumenty te potrzebne są do sprredaży gruntu jaki został w Polsce po Waszej Matce. Gdy pieniądze z Polski nadejdą, to Pani otrzyma odemnie należną część.

Z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

February 3, 1939.

Mrs. John Ryba,
148 Eastern Ave.,
Springfield, Mass.

Dear Madam:-

Please be informed that I have received a few documents necessary for the sale of land belonging to your brothers, sister, and aunt living at Curtisville, Pa.

I did not answer your letter immediately because I have been waiting for a letter from Mrs. Budz.

Please call at my office with your brothers, and sister, at your earliest convenience.

Very truly yours,

.....
Notary Public.

Dnia 23-go stycznia 1939 roku.

Mrs. Wiktorya Budz,
P. O. Box 156,
Curtisville, Pa.

Szanowna Pani:-

Przepraszam bardzo Panią iż zaraz na list Pani nie odpisałem a to z powodu że około Nowego Roku mam zawsze więcej pracy, no i że oczekiwałem listu z Polski z wyjaśnieniem całej sprawy majątkowej.

Otóż w zeszłym tygodniu otrzymałem list i kopję pełnomocnictwa od Notariusza z Zakopanego którego do tej pracy wynajął p. Jan Głód. List od Notariusza załączam niechby Pani sobie przeczytała i rozważyła a następnie zwróciła mi go.

Według listu oraz pełnomocnictwa to Pani część dotychczas ani nie jest sprzedaną ani nawet oddzieloną i najlepiej jak obie części sprzedacie razem i pieniądzmi podzielicie się po połowie i po połowie zapłacicie koszta.

Jest dwu kupców z których za jedną część płaci 300 dolarów a drugi kupiec kupuje drugą część za 325 dolarów, razem za obie części będzie 625 dolarów co po połowie wyniesie po $312.50 dla Pani i dla moich klientów. Z tej sumy popłacicie koszta które wyniosą razem z kosztami kontraktu i pełnomocnictwa oraz ze ściągnięciem pieniędzy około 25 dolarów na Pani oraz $25 na moich klientów.

Pani pisała w poprzednim liście do mnie że zapłaciła $17.60 za jakiś dokument. Według listu notariusza z Polski oraz kopji pełnomocnictwa ja nie zauważyłem nigdzie na co Pani ten dokument był potrzebny. Do tego czasu bowiem na podstawie tego dokumentu grunt Pani nie został sprzedany i widać nie może być sprzedany, więc ja powątpiewam we wartość tego dokumentu. To że dokument był legalizowany przez konsula polskiego nie nadaje wartość gdyż konsul legalizuje wszystko za co mu zapłacone nie biorąc odpowiedzialności na siebie za dobroć dokumentu.

Niech więc Pani zaraz mi odpisze czy zgadza się abym ja dalej Pani sprawę poprowadził i ją dokończył. Ja zaś daję Pani słowo honoru iż sprawę Pani załatwię tak iż Pani będzie zadowoloną. Zapłatę moją może mi Pani przysłać naprzód lub zapłaci mi Pani gdy pieniądze z Polski odbierze.

Z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

Dnia 8-go listopada, 1938 roku.

Pan Jan Głód,
gmina Bukowina,
powiat Nowy Targ,
Woj. Krakowskie, Poland.

Szanowny Panie:-

Zgłosiły się tutaj do mojego biura notarjalnego dzieci po ś.p. Bronisławie i Katarzynie z Pudzów małż. Grzybowskich a mianowicie: Józef, lat 26; Bronisława, lat 25; Kieczysław, lat 24; i Stanisława, lat 22; i wszyscy czworo polecili mi zająć się sprzedażą majątku jaki oni odziedziczyli po swych rodzicach we wsi Bukowina.

Ile tego majątku jest, moi klienci dobrze o tem nie wiedzą, lecz otrzymali oni listy od Pana czy też od kogoś innego z Polski że jest kupiec który daje 350 czy 325 dolarów za część należną moim klientom. Moi klienci na cenę tę się zgadzają.

Ponieważ Pan jest dobrze z tą sprawą obznajomiony i z pewnością zna tego kupca, dlatego moi klienci proszą Pana za mem pośrednictwem, ażeby Pan zajął się tą sprawą i tę sprzedaż starał się przeprowadzić.

Ażeby sprawa ta mogła być szybko przeprowadzoną, niech Pan uczyni tak: Niech Pan weźmie list ten który Pan czyta ze sobą i uda się do Rejenta lub Adwokata w Nowym Targu, niech mu list ten przedstawi oraz poleci wyrobić pełnomocnictwo do sprzedaży gruntu moich klientów. Niech to pełnomocnictwo prześle on na mój adres do Ameryki. Ja dostanę podpisy i legalizację Konsula a następnie prześlę takowe z powrotem razem z drugim dokumentem który ja przygotuję a który potrzebnym będzie do uzyskania zezwolenia Komisji Dewizowej na przesłanie pieniędzy do Ameryki.

Nadmieniam jeszcze że gdy Pan będzie robił zgodę, to niech Pan pamięta że wszystkie pieniądze za grunt mają być złożone przy kontrakcie jak również wszystkie koszta w Polsce ma zapłacić kupujący, moi zaś klienci zapłacą wszystkie koszta w Ameryce.

Niech więc Pan postąpi tak jak w tym liście napisałem.

Kreślę się z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

Dnia 16-go września 1938 roku.

Mrs. Wiktoria Budz,
P. O. Box 156,
Curtisville, Pa.

Szanowna Pani:

Zgłosiły się tutaj do naszego biura notarialnego czworo dzieci po siostrze Pani, ś.p. Katarzynie z Budzów Grzybowskiej, i polecili nam zająć się całą sprawą sprzedaży ich części gruntowej jaką odziedziczyli w Polsce po swej matce, a następnie polecili nam sprowadzić wszystkie pieniądze do Ameryki.

Klienci nasi przedstawili nam list jeden z Polski nie podpisany więc nie wiemy kto go pisał lecz domyślamy się że pisały go dzieci po drugiej zmarłej siostrze Pani, oraz drugi list od Pani pisany również w sprawie sprzedaży majątku po zmarłej matce moich klientów. Ponieważ klienci nasi za życia matki swojej nie interesowali się majątkiem w Polsce, więc obecnie nie mogli nas oni dobrze poinformować o całej sprawie. Pani wyjechała z Polski za pewne już będąc dorosłą, to z pewnością lepiej wie jak wielki jest majątek po zmarłej siostrze Pani, a matce moich klientów.

W liście z Polski piszą że jest kupiec który daje $325. ale czy to ma być za część moich klientów czy też razem z Pani częścią to tego nie piszą. Ponieważ sprzedać grunt w Polsce nie można tak szybko jak tam w Polsce na mi myślą gdyż musi być zrobiony kontrakt sprzedaży lub pełnomocnictwo do sprzedaży w którym muszą być wymienione numera wszystkich parceli gruntowych, więc nie da się to zaraz zrobić bo moi klienci a z pewnością i Pani nie wiecie ile jest parceli czyli kawałków gruntu i jakie są ich numera. Muszę dopiero napisać do hipoteki do Polski lub do notarjusza w Rzeszowie aby mi przysłano Wyciąg Hipoteczny dopiero wtenczas kontrakt lub pełnomocnictwo przygotuję.

Wcześniej nie da się to zrobić gdyż szkoda byłoby płacić sądowi/konsulowi polskiemu za legalizację takiego dokumenta gdyż nie byłby on nic wart. My sprawami notarialnemi zajmujemy się od lat dwudziestu i codziennie takie sprawy załatwiamy. Ponieważ Pani ma z pewnością również do sprzedaży podobny kawałek grunt, więc prosilibyśmy Panią również o oddanie nam również swojej sprawy do załatwienia My to załatwimy ani bardzo dobrze a dwie sprawy razem taniej będzie kosztować. My nietylko że sprzedamy Pani część ale również ściągniemy Pani wszystkie pieniądze do Ameryki. Koszta razem z opłatami i nasza robota wyniesie 25 dolarów a może nawet cokolwiek mniej.

Zapłatę może Pani nam dać wtenczas dopiero gdy pieniądze z Polski Pani otrzyma. Jak Pani pieniędzy nie otrzyma to nam Pani nie zapłaci jednego centa nawet. Niech więc Pani nam odpisze jak najprędzej, oraz niech nam Pani poda adres w Polsce tego człowieka co kupuje lub tego co się sprzedażą zajmuje. Następnie niech nam Pani napisze czy cena $325. jest za jedną część czy za obie części.

Kreślimy się z szacunkiem,
CHICOPEE BANKERS CORPORATION

.....
Prezes i Notariusz Punliczny.

Z E Z N A N I E:

My niżej podpisani Józef Grzybowski, Bronisława Grzybowska, Mieczysław Grzybowski, i Stanisława Grzybowska, zamieszkali na stałe w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, składamy swe zeznania pod przysięgą w następującej osnowie:

1. Że jesteśmy zwyczajnymi robotnikami i że żadnego osobistego majątku tutaj nie posiadamy, lecz żyjemy i utrzymujemy się jedynie z pracy rąk własnych.
2. Że z powodu zastoju gospodarczego jaki panuje od lat kilku w Ameryce, nie mamy stałej pracy, bardzo mało zarabiamy tak że nie wystarcza nam nawet na skromne utrzymanie i z tego powodu wielką tutaj nędzę cierpimy.
3. Że do tego czasu nie byliśmy w stanie zapłacić kosztów leczenia w szpitalu, a później kosztów pogrzebowych naszej drogiej matki s.p. Katarzyny z Budzów Grzybowskiej, i obecnie życzylibyśmy sobie zapłacić rachunek szpitala i pogrzebowego które to rachunki wynoszą przeszło 500 dolarow.
4. Oświadczamy stanowczo że żadne z nas nie ma zamiaru do Polski powracać lecz zamyślamy na zawsze pozostać w Ameryce.

Z powodów więc powyżej przytoczonych zwracamy się z prośbą do Komisji Dewizowej we Warszawie o udzielenie swego zezwolenia Janowi Głodowi, gospodarzowi we wiosce Bukowina nr. 145 zamieszkałego, do przesłania nam do Ameryki na adres poniżej zapodany sumy nie przewyższającej kwoty 325 dolarów waluty Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Suma powyżej zapodana należna nam jest tytułem sprzedaży naszej realności w Polsce. Oświadczamy i upoważniamy niniejszem aktem Bank Dewizowy do przesłania całej należnej nam sumy odrazu lub ratami miesięcznymi na imię i adres naszego zastępcy prawnego w Ameryce jak następuje: Felix Furtek, Notariusz Publiczny; 224 Exchange St., Chicopee, Mass., U. S. America.

Chicopee, Mass., dnia 16-go lutego 1939 roku.

.....

.....
Świadek.

.....

.....
Świadek.

.....

Z E Z N A N I E:

Ja niżej podpisana Wiktoria z Budzów Goryl, zamieszkała na stałe w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, składam swe zeznanie pod przysięgą w następującej osnowie:

1. Że jestem tylko prostą robotnicą w podeszłym już wieku i że żadnego osobistego majątku tutaj nie posiadam jak tylko mały mocno obdłużony domek w którym mieszkam z mężem i czworgiem małoletnich dzieci.

2. Że z powodu depresji gospodarczej i przemysłowej jaka od lat kilku panuje w Ameryce, oboje z mężem utraciliśmy pracę we fabryce, nasze skromne oszczędności dawno się wyczerpały a obecnie nie mamy żadnych środków do życia i często głodujemy gdyż nie mamy pieniędzy na zakupno artykułów spożywczych.

3. Że obecnie przy srogiej zimie potrzebujemy gwałtownie pieniędzy na zakupno opału jak również ciepłej przyodziewki na porę zimową jak również na wiosenną której klimat tutejszy do miesiąca maja przymrozkami dokucza.

4. Potrzebuję również gotówki na zapłatę wiosnu zaległego podatku oraz procentów od hipoteki, inaczej będę zagrożoną utratą mego domku w którym mieszkam z rodziną.

5. Oświadczam że ani ja ani mój mąż ani dzieci nie mamy zamiaru do Polski powracać lecz zamyślamy na zawsze pozostać w Ameryce.

Z powodów więc powyżej przytoczonych zwracam się z prośbą do Komisji Dewizowej we Warszawie o udzielenie zezwolenia memu pełnomocnikowi Janowi Głodowi, gospodarzowi we wiosce Bukowina nr. 145 zamieszkałego, przesłania mi do Ameryki na adres poniżej zapodany, sumy nie przewyższającej kwoty 325 dolarów waluty Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Suma powyżej zapodana należna mi jest tytułem sprzedaży mego gruntu w Polsce.

Oświadczam że upoważniam Bank Dewizowy niniejszym aktem do przesłania całej należnej mi sumy odrazu lub miesięcznymi ratami na imię i adres mego zastępcy w Ameryce jak następuje: Felix Furtek, 284 Exchange St., Chicopee, Mass., U. S. America.

Chicopee, Mass., dnia 17-go lutego 1939 roku.

....

Świadek. .....

.....

Świadek.

Dnia 9-go sierpnia 1939 roku.

Mrs. Wiktorya Budz,
Box 156,
Curtisville, Pa.

Szanowna Pani Budz:-

List Pani otrzymałem i sprawę Pani przepatrzyłem i przestudjowałem na nowo. Dokumenty ja wysłałem wszystkie do Polski jeszcze w dniu 9 marca b.r.

Że sprawa cała nie jest dokończoną do tego czasu, to niech się Pani nie dziwi. Polska bowiem to nie Ameryka. Tam w Polsce to nikt się nie spieszy, oni tam na wszystko mają czas. Sprawa cała mojem zdaniem idzie dobrze wyrozumnym krokiem. Otrzymano zezwolenie na sprzedaż gruntu bo teraz w Polsce na wszystko potrzeba prosić o pozwolenie, a następnie dostaliśmy zezwolenie na przesłanie do Ameryki sumy 250 dolarów co jest cokolwiek więcej aniżeli 1/3 część należną Panii krewniakom Pani tutaj zamieszkałym. Reszta pieniędzy ma być złożona na tak zwany rachunek zablokowany.

Teraz niech się Pani nic nie obawia, ja sprawy Pani dobrze pilnuję. Gdy otrzymamy owe 250 dolarów, to potem ja rozpocznę powtórne starania, ażeby dostać zezwolenie i rachunek pozostały odblokować i pieniądze przesłać do Ameryki. Ja już miałem dziesiątki podobnych spraw gdzie nieraz i trzy i cztery razy musiałem, powtarzać starania ażeby całą sumę otrzymać, zwłaszcza gdy była większa suma.

Jeżeli ma Pani jaki dodatkowy list z Polski, niech mi go Pani nadeśle gdyż ja chcę wszystko wiedzieć do sięgo sprawę Pani dzieje. Raz jeszcze upraszam Panią ażeby się nie niespokoiła gdyż sprawa jest na dobrej drodze. A że jest cokolwiek kłopotu, no to Pani wie dobrze że całe życie ludzkie to prawie jedno pasmo kłopotów.

Dlatego proszę być dobrej myśli, ja Pani wszystko załatwię dobrze tylko to nie można zbyt szybko bo w Polsce ze wszystkimi sprawami się ociągają.

Z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

FMT/jnz

Cartiville dnia 4 lipca

Kochany Panie Fortet

Postanowiłem nadal
do Pana pisać [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] Pan się stara ode moja
czesii co mi nic nie dojé
znai [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
no w szczególności [illegible]
dzieci [illegible]
[illegible] [illegible] posłali
mi przezdar [illegible]
Dewizowej [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

proszę Panownego Pana
niech się Stara o to zoby
fa dostała pieniądze
bo kan Sam wie dobrze
my mamy dług na na
Sem domie to by mi się
pieniądze przydały dru
mam familijom roboty
marnie idą tak proszę
mi na kościół pare
Slow bo tunci wkraje
w szym odnas wiado
mość a my niemogemy
zadej wradności im
hodlać Pan jest w tym
zakrot się dorobotu

to niek skończy bo
mnie nie było trzeba
klopotow, zeby nie
Grzybowczy. pomo-
gli dostać pieniądze
już dawno tam wzow
pieniądze zatrzymać
tymczasowie zablokować
pa kszem szolom Sume
3. sto 25 dolarow a jak
nie to pa nie przystaje
na żadne obie szanki
mój nie Ca mało letnie
Jeorge raz proszę Pana
niek się stara Stom
Biraow zakończyć

niek Będzie Pan Łaskawem
mi na liście słowo
Wam i jednem słowem
na odpowiedź

Szacunkiem
i
Pozdrowieniem
Wiktorya Rudz
Rok. 56
Auchisville
[illegible]

(Copy)

KOMISJA DEWIZOWA

Nr. 11072/PH/JZ
W odpowiedzi należy podać
powyższy numer i date

Warszawa, 6 lipca 1939 r.

Pan
Jan G ł ó d
B u k o w i n a nr 145
pow.nowotarski

Załatwiając pismo z dnia 19 ub.m., Biuro Komisji Dewizowej donosi, że Komisja Dewizowa zezwala Panu:

1/ na sprzedaż za cenę w kwocie zł 3.412.50 tych części nieruchomości obj.whl.167, 168, 169, 170, 171,243, 244, 261, 682, 685, 688, 694, i 695 ks.gr.gm.kat. Bukowina, które są własnością zamieszkałych w Ameryce Józefa, Bronisławy, Mieczysława i Stanisławy Grzybowskich oraz Wiktorii Gorylowej;

2/ na zainkasowanie z uzyskanej ceny równowartości kwoty $ 250.- i przekazania jej za załączonymi zezwoleniami za granicę;

pod warunkiem, że spłata należności z tytułu reszty ceny nastąpi w drodze wpłaty przez nabywców lub notariusza, sporządzającego akt, do banku dewizowego bub Oddziału Banku Polskiego na rachunek zablokowany wymienionych zbywców.

Biuro Komisji Dewiz owej

5 zał.

LUDWIK GOŁKOWSKI
NOTARIUSZ
W ZAKOPANEM
Telefon 11-18.

Zakopane, dnia 12 grudnia 193 8

Do W.Pana
Felixa FURTEKA
notariusza publicznego 224 Exchange Street
Chicopee Mass Office Phone 852.

Wielmożny Panie,

Przedwczoraj zgłosił się w mojej kancelarii notarialnej pan Jan Głód z Bukowiny z listem od W.Pana wraz z Józefem Pietrasem i jego żoną Józefą z Łukaszczyków Pietrasową i Janem Wacławem, celem zbadania hipoteki odnośnie zakupić się mającego przez nich gruntu od spadkobierców ś.p.Katarzyny Grzybowskiej a to od Józefa,Bronisława,Mieczysława i Stanisławy Grzybowskich,oraz od pozostającej jeszcze przy życiu Wiktorii z Budzów Goryl.

Po dokładnym zbadaniu odnośnych ksiąg hipotecznych i okazaniu mapy hipotecznej Janowi Głodowi i wymienionym zainteresowanym, ci oświadczyli zgodnie, iż Jan Wacław kupuje od spadkobierców ś.p.Katarzyny z Budzów - Grzybowskiej i od Wiktorii z Budzów Goryl ich części położone w Bukowinie na tak zwanym "Budzowskiem" i "Budzowskiej Roli" za kwotę 300 dolarów czyli rownowartość w złotych, zaś Pietrasowie kupują resztę gruntu tychże własną za wyjątkiem sznurków czyli nieruchomości położonych we "Waligorskiem" za cenę 325 dolarów czyli równowartość tejże kwoty w złotych wedle kursu z dnia sporządzenia odnośnej umowy sprzedaży.

Stosownie do życzenia Jana Głoda i interesowanych kupicieli sporządziłem załączony pod 1/ pełnomocnictwo, którem wymienieni wyżej sprzedawcy upoważniają tegoż Jana Głoda do zawarcia zamierzonej transakcji i podpisania umów sprzeadaży.

Wobec tego proszę zawezwać do swej kancelarii wymienionych spadko-

bierców po ś.p. Katarzynie Grzybowskiej a to Józefa, Bronisława Mieczysława i Stanisławę Grzybowskich oraz Wiktorię z Budzów Goryl celem przedstawienia im treści załączonego pełnomocnictwa oraz niniejszego listu a następnie po oświadczeniu przez nich zgody na zamierzoną transakcję przedstawioną w szczegółach w pełnomocnictwie i niniejszym liście proszę uwierzytelnić ich podpisy na powołanym pełnomocnictwie a o wyjednaniu superlegalizacji podpisów W.Pana notariusza przez najbliższy Konsulat Polski, proszę nadesłać pełnomocnictwo pod moim adresem.

Wspomina W.Pan w swoim liście o wyjednaniu zezwolenia komisji Dewizowej ; w kwestji tej wyjaśniam, iż wedle obowiązującego u nas w Małopolsce tak zwanego ustawodastwa dewizowego notariusz może kontrakt sprzedaży sporządzić jedynie po okazaniu przez interesowanego kupiciela zezwolenia Komisji Dewizowej na wysyłkę uzyskanej ceny - za granicę, które to zezwolenie doszytem zostaje przez spisującego akt notariusza do aktu sprzedaży. Wobec tego proszę o wyjednanie- na nazwisko nabywcy takiego zezwolenia i o nadesłanie tegoż na moje ręce a o ile ono będzie odpowiadać tutejszym przepisom dewizowym. zużytkuje je przy sporządzeniu odnośnych umów sprzedaży.-

Z wyrazami poważania

Dr Adolf Lo[illegible]
[illegible]

Stanislawa Ryba
148 Eastern Ave Springfield, Mass.